dr hab. Janusz Raglewski, prof. UJ
Katedra Prawa Karnego
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Kraków, dnia 25 października 2024 r.

Recenzja w postępowaniu habilitacyjnym osiągnięć naukowo-badawczych, współpracy międzynarodowej, dorobku dydaktycznego i popularyzatorskiego dr Dagmary Gruszeckiej

I.

1. Uchwałą nr 47/VI/2024 z dnia 10 czerwca 2024 r. Rady Dyscyplin Naukowych Nauki Prawne oraz Ekonomia i Finanse Uniwersytetu Wrocławskiego zostałem powołany na recenzenta w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego dr Dagmarze Gruszeckiej, w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie nauki prawne.

2. Zgodnie z art. 219 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 742 ze zm.; określana dalej jako „ustawa"): „Stopień doktora habilitowanego nadaje się osobie, która: 1) posiada stopień doktora; 2) posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym co najmniej: a) 1 monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a, lub b) 1 cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w czasopismach naukowych lub w recenzowanych materiałach z konferencji międzynarodowych, które w roku opublikowania artykułu w ostatecznej formie były ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. b, lub c) 1 zrealizowane oryginalne osiągnięcie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne lub artystyczne; 3) wykazuje się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.".

3. Stosownie do powierzonego mi zdania, przedstawiam niżej moją ocenę osiągnięć naukowo-badawczych (w tym rozprawy habilitacyjnej) oraz pozostałego dorobku naukowego, dydaktycznego, z zakresu współpracy międzynarodowej oraz popularyzatorskiego dr Dagmary Gruszeckiej.

II.

Ocena osiągnięcia naukowego dr Dagmary Gruszeckiej w postaci monografii pt. „Organizacja gospodarcza jako podmiot odpowiedzialności karnej" (Warszawa 2023).

1. Doktor Dagmara Gruszecka przedstawiła jako osiągnięcie naukowe, o którym mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 lit. a) ustawy, publikację zatytułowaną: „Organizacja gospodarcza jako podmiot odpowiedzialności karnej" (Warszawa 2023). Wydawcą jest Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska, które - stosownie do wymogu ustawowego – ujęte zostało w wykazie wydawnictw publikujących recenzowane monografie naukowe (Komunikat Ministra Edukacji i Nauki z dnia 22 lipca 2021 r., lp. 596).

2. Celem badawczym, jaki sformułowała Habilitantka w recenzowanej dysertacji jest: „(...) zaprezentowanie obrazu własnego przestępstwa podmiotu zbiorowego oraz jego wyobrażalnej dogmatycznej struktury" (s. 18). Chodzi o stworzenie modelu przypisania odpowiedzialności karnej za czyn przestępny jednemu z rodzajów podmiotów zbiorowych, jakimi są organizacje gospodarcze. Jako oczywista jawi się konstatacja Autorki o obserwowanym w dobie obecnej rzeczywistości wzroście znaczenia w wielu sferach życia społecznego coraz bardziej rozbudowanych jednostek organizacyjnych (s. 17). Trzeba mieć przy tym na względzie, że: „(...) atrybuty struktury organizacyjnej współczesnych przedsiębiorstw, tj. jej złożoność, hierarchia, decentralizacja, specjalizacja i automatyzacja procesów, poważnie utrudniają (a niejednokrotnie trwale uniemożliwiają), samo wyizolowanie poszczególnych przebiegów przyczynowych, których relacja do siebie miałaby być następnie analizowana" (s. 57). Habilitantka skłania się do pozostawienia: „(...) indywidualistycznego prawa karnego w jego dotychczasowym kształcie i skonstruowaniu równoległego reżimu prawnokarnej odpowiedzialności podmiotów zbiorowych" (s. 63). Jej zdaniem, w ramach systemu prawa karnego wyobrażalne jest „równoczesne współistnienie" alternatywnych modeli, tj. dotychczasowego przeznaczonego dla osób fizycznych oraz drugiego (z koniecznymi modyfikacjami) odnoszącego się do organizacji (s. 17). Wyraźnie przy tym akcentowany jest w pracy postulat: „(...) ekwiwalentności struktur dogmatycznych odnoszonych do osób fizycznych a osób prawnych (innych jednostek organizacyjnych)" (s. 510). A zatem: „(...) zasady odpowiedzialności podmiotów zbiorowych muszą być maksymalnie zbliżone do tradycyjnych zasad odpowiedzialności karnej (...)" (s. 307). Realizacja takiego założenia o tożsamości standardów odpowiedzialności karnej, niezależnie od tego, czy dotyczyć mają indywidualnej osoby fizycznej, czy też podmiotu korporacyjnego nie jest z pewnością zadaniem

łatwym. Większość rudymentarnych zagadnień dogmatyki prawa karnego materialnego nie da się bowiem wprost transponować do przyszłych regulacji prawa karnego jednostek kolektywnych (s. 570).

3. Wybór problemu badawczego, któremu poświęcono recenzowane dzieło naukowe należy ocenić jako ze wszech miar uzasadniony. Na podkreślenie zasługuje to, że Habilitantka podjęła się opracowania zagadnienia badawczego o wysokim stopniu skomplikowania. Choć w polskim piśmiennictwie poświęcono mu już wcześniej publikacje, to praca dr Dagmary Gruszeckiej z pewnością stanowi wyróżniające się opracowanie. Po pierwsze, ma charakter interdyscyplinarny. Można stwierdzić, że Autorka zaprezentowała holistyczne podejście do analizy tytułowego problemu badawczego, wykorzystując także dorobek m.in. socjologii organizacji, psychologii socjologicznej czy też kryminologii. Na podkreślenie zasługuje również niezwykle obszerne wykorzystanie zagranicznego dorobku piśmienniczego. Pomieszczone w pracy rozważania zasadniczo oparte są na literaturze niemiecko i anglojęzycznej. Przeprowadzona analiza przekonuje o znakomitej orientacji Habilitantki w tym dorobku. Zaakcentować także należy niezwykle rzetelne przeprowadzanie analiz. Habilitantka znakomicie identyfikuje rudymentarne problemy badawcze z zakresu tytułowej problematyki, rzetelnie przedstawia podstawowe argumenty uczestników dyskursu naukowego, nie unikając przy tym prezentacji własnego stanowiska. Taki sposób prowadzenia rozważań w pracy naukowej zasługuje na bardzo wysoką ocenę.

4. Z punktu widzenia konstrukcyjnego, obszerna objętościowo rozprawa habilitacyjna składa się z pięciu rozdziałów, podzielonych na mniejsze jednostki redakcyjne, a poprzedza je wykaz skrótów, wstęp, zaś zamyka zakończenie oraz bogata (s. 577-619) bibliografia obejmująca pozycje piśmiennicze. Daje się zauważyć brak w bibliografii wymienienia wykorzystywanego w dysertacji orzecznictwa, choć zostało powołane (np. wyrok TK z 3 listopada 2004 r., K 18/03, s. 483, przypis 5). Przyjęta przez Autorkę kolejność analizy poszczególnych zagadnień dobrze służy przejrzystości prowadzonego przez Niego wywodu. Na końcu trzech ostatnich zasadniczych jednostek podziału rozprawy zawarte są uwagi podsumowujące, co jest bardzo dobrym rozwiązaniem.

Kolejność podejmowanych w rozprawie zagadnień badawczych jest prawidłowa. Pierwszy rozdział o charakterze wprowadzającym poświęcony jest określeniu obszarów problemowych oraz kierunków rozwiązań z zakresu odpowiedzialności podmiotów zbiorowych, jako wyzwania dla

prawa karnego przyszłości. W dalszej kolejności (rozdział II) wieloaspektowej analizie poddano samodzielność adresata norm prawa karnego w perspektywie jednostek kolektywnych. Trzy ostatnie rozdziały dotyczą zaś najbardziej kontrowersyjnych kwestii postulowanego modelu odpowiedzialności karnej organizacji gospodarczych. Chodzi o problem czynu (rozdział III), bezprawia podmiotu zbiorowego (w tym strony podmiotowej czynu zabronionego – rozdział IV) oraz winy (rozdział V). Przyjęty przez Autorkę wewnętrzy podział poszczególnych rozdziałów pracy jest logiczny, nie budząc zastrzeżeń.

5. Oceniając walory warsztatowe recenzowanej rozprawy habilitacyjnej należy stwierdzić, że została napisana językiem prawniczym na wysokim poziomie. Na odnotowanie zasługuje również to, że mimo wielowątkowości i obiektywnej trudności podejmowanych problemów badawczych, kondensacja prowadzonych rozważań jest na dobrym poziomie.

6. W dalszej części niniejszej recenzji, skoncentruję się przede wszystkim na podniesieniu uwag polemicznych wobec zaprezentowanych w pracy ustaleń.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że postulowany przez Habilitantkę model odpowiedzialności karnej podmiotów ma pod wieloma względami charakter wręcz rewolucyjny. Przyznaje to zresztą sama Autorka, stwierdzając, iż: „nie da się zaprzeczyć, że utrzymujące się poważne obiekcje wobec konstruktu, jakim miałoby być prawo karne podmiotów zbiorowych (...) sprawiają, że ich przełamanie będzie można uznać za zmianę rewolucyjną (...)" (s. 26). Z całą pewnością jest to nowy kierunek w ewolucji prawa karnego. Według Habilitantki „(...) trzeba być gotowym na pewną dozę elastyczności, choćby po to, by odrzucić karnistyczny „fundamentalizm"" (s. 567). Wydaje się jednak, że krytyka założeń tego modelu nie musi oznaczać przyjmowania postawy cechującej się „fundamentalizmem karnistycznym". Chodzi jedynie o to, aby modyfikując zasady prawa karnego, nie rozsadzić pryncypiów tej gałęzi prawa, zachowując rudymentarne zasady stosowania represji karnej w państwie prawa.

7. Eksplorując szczegółowo poglądy na odpowiedzialność karną podmiotów zbiorowych obecne zwłaszcza w wypowiedziach piśmienniczych reprezentantów doktryny prawa karnego innych państw, zastrzeżenie należy podnieść co do braku szerszego zainteresowania przepisami obowiązującej od ponad dwudziestu lat ustawy z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 659). Przewiduje ona także odpowiedzialność represyjną organizacji gospodarczych. Mimo, że

przewidziane w tym akcie prawnym rozwiązania legislacyjne nie są aż tak kontrowersyjne jak przedstawione w rozprawie, to jednak znaczenie praktyczne tego aktu prawnego jest marginalne. Wydaje się, że szczegółowa analiza charakteru tej odpowiedzialności oraz przyczyn zjawiska braku akceptacji w praktyce, byłaby dobrą bazą dla czynienia dalszych rozważań. Kwestia charakteru odpowiedzialności podmiotów zbiorowych na gruncie ustawy z 2002 r. została podjęta jedynie naskórkowo (s. 50-52, przypis 92). Uwzględniając istniejące kontrowersje, Autorka konstatuje, iż jest to zagadnienie nierozstrzygalne, a trudności występują nawet odnośnie do wskazania tzw. poglądu większościowego w rozstrzygnięciu tej kwestii. Uwzględniając tytuł monografii czytelnik ma prawo oczekiwać szerszej analizy istniejących *de lege lata* w naszym kraju prawnych podstaw odpowiedzialności podmiotów zbiorowych, a nie tylko funkcjonujących jedynie w sferze rozważań teoretycznych, nawet gdy chodzi o najbardziej znamienitych prawników-teoretyków.

8. Z powyższym zastrzeżeniem wiąże się również brak wskazania w recenzowanej dysertacji habilitacyjnej wartości dodanej, która wiązałaby się z zastąpieniem obowiązującej ustawy z dnia 28 października 2002 r. nowym modelem odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych. W ramach rozważań zatytułowanych „racje kryminalnopolityczne zaostrzenia odpowiedzialności podmiotów zbiorowych w kierunku reżimu karnoprawnego" (s. 28-52) nie sposób doszukać się odpowiedzi na pytanie, dlaczegóż to dostateczny stopień ochrony prawidłowości funkcjonowania w obrocie podmiotów zbiorowych wymaga sięgania po instrumentarium prawnokarne? Jaka jest przewaga takiego modelu nad obecnym? Przewidziane w powołanym akcie prawnym instrumentarium ma także charakter represyjny. Wskazywane przez Autorkę argumenty – z którymi zasadniczo trudno polemizować – w istocie mogą uzasadniać funkcjonowanie istniejących regulacji. Nie kwestionując potrzeby zagwarantowania skutecznej ochrony funkcjonowania dużych podmiotów gospodarczych, trzeba jednak przekonująco wykazać, że aplikacja proponowanego modelu będzie niosła za sobą jakąś dodatkową korzyść. Funkcjonują przecież, także w zakresie działalności dużych organizacji gospodarczych, regulacje tzw. administracyjnego prawa karnego. Czy konieczne jest zatem stworzenie prawa karnego podmiotów zbiorowych? Nie jest to przecież model powszechnie przyjmowany w europejskich systemach prawnokarnych. Trudno nie uciec od refleksji, że biorąc pod uwagę rzetelnie prezentowane przez Habilitantkę wątpliwości związane z nowym modelem odpowiedzialności karnej, niewiele ryzykuję formułując obecnie tezę, iż z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością pozostanie on jedynie interesującą koncepcją teoretyczno-prawną, bez szans na przełożenie w warstwie normatywnej polskiego systemu prawa karnego.

9. Przyjętym w recenzowanej dysertacji założeniem jest pozostawienie poza zainteresowaniem badawczym Habilitantki analizy systemu środków penalnych, jakie mogłyby znaleźć zastosowanie w wypadkach przypisania odpowiedzialności karnej organizacjom gospodarczym. W przekonaniu Autorki, prezentacja katalogu kar i innych środków penalnych oznaczałoby, że: „(...) w istocie powtórzono by jedynie to, co już i tak zostało obszernie omówione w licznych opracowaniach poświęconych obowiązującej ustawie o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych. Trudno bowiem wyobrazić sobie, by rodzaje możliwych środków reakcji dało się ująć w sposób istotnie odmienny od dotychczas przyjętych i uregulowanych." (s. 19). Rozumiejąc przedstawione racje, po raz kolejny pojawia się wątpliwość odnośnie do wartości dodanej w wypadku tworzenia „rewolucyjnych" podstaw odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych w stosunku do istniejących *de lege lata* rozwiązań prawnych, skoro rodzaje reakcji miałyby być tożsame. Zresztą, trudno wyobrazić sobie całkowitą odmienność w tej materii.

10. Autorka czyniąc rozważania prawno-porównawcze w ramach „analizy założeń modelowych odpowiedzialności podmiotów zbiorowych w wybranych europejskich systemach prawnych" (s. 111-158), prezentuje rozwiązania legislacyjne funkcjonujące w systemie austriackim, prawa niemieckiego, szwajcarskiego, Wielkiej Brytanii. Jak pisze: „(...) spośród państw Unii Europejskiej, a zatem porządków prawnych opartych na tym samym fundamencie praworządności, te, w których ustawodawca zdecydował o wprowadzeniu odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych, nie doświadczyły żadnego załamania systemu odpowiedzialności karnej" (s. 488). Takie stwierdzenie o braku negatywnych konsekwencji funkcjonowania w innych państwach podstaw odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych miałaby uzasadnienie, gdyby w pracy poddano szczegółowej analizie dorobek praktyczny funkcjonowania takich rozwiązań prawnych. W odniesieniu do już wskazywanej polskiej ustawy z 28 października 2002 r. też można sformułować konstatację, że jej obowiązywanie nie „załamało polskiemu systemu", choć wynika to w istotnej części z tego, że ma jedynie znaczenie symboliczne. Oceniając rozwiązania istniejące w obcych systemach prawnych, nie możemy abstrahować od praktyki ich funkcjonowania. Chodzi bowiem o stworzenie modelu, który miałby szanse być aplikowany w praktyce.

11. Jedną z zasadniczych kontrowersji prezentowanego w pracy modelu odpowiedzialności karnej organizacji gospodarczych jest „czynnik subiektywny w projektowanym przestępstwie korporacyjnym", obejmujący nie tylko winę, lecz także elementy strony podmiotowej (s. 563).

Habilitantka tworzy postulatywny model czynu podmiotu zbiorowego (s. 306). Chodzi przy tym o wybór: „(...) takiego sposobu pojmowania warunków czynu, by uzyskać operatywne narzędzie rozwiązywania problemów praktycznych (...)" (s. 307). Przyznam, że nie przekonują mnie podnoszone argumenty, gdyż uważam, że wypadku podmiotu zbiorowego trudno mówić o jego własnym czynie, nie zaś o czynie osób fizycznych. W pełni aprobuję zastrzeżenia formułowane przez P. Konieczniaka i referowane w recenzowanej dysertacji (s. 309). Podobne trudności występują w chęci pogodzenia prawa karnego podmiotów zbiorowych z zasadą winy (rozdział V). Autorka bardzo rzetelnie podejmuje próby zmierzenia się z wątpliwościami występującymi w tym zakresie. Należy zdecydowanie sprzeciwić się próbom transferu winy indywidulanej na podmiot zbiorowy. Odwołując się do „funkcjonalnego punktu wyjścia przy konstrukcji winy podmiotów zbiorowych" (s. 491), Habilitantka czyni zastrzeżenie o konieczności zachowania minimalnego „(...) poziomu adekwatności między konstruktem winy (indywidulanej) a winy kolektywnej (winy jednostki kolektywnej) (...)" (s. 510). Nie przekonuje również stosowanie paraleli między osiągnięciem odpowiedniego stanu dojrzałości, warunkującym zdolność do zawinienia człowieka, a „odpowiednią wielkością i złożonością strukturalną" (s. 562). O kontrowersyjności podjętego zagadnienia może świadczyć chociażby podany przez Autorkę przykład „(...) G. Jakobsa, który przeszedł z pozycji zwolenników do przeciwników karania przedsiębiorstw niczego w istocie w swojej koncepcji winy nie zmieniając" (s. 535).

12. W pracy brak szerszej refleksji nad kwestią, czy aplikacja postulowanego modelu odpowiedzialności karnej organizacji gospodarczych nie naruszałaby zasady równości wobec prawa. Habilitantka wyraźnie bowiem czyni zastrzeże: „(...) by prawo karne jednostek kolektywnych ograniczało się jedynie do tych z nich, które stanowią odpowiednio skomplikowane i rozrośnięte struktury korporacyjne, stanowiące systemy społeczne wyższego rzędu. Tylko w ich wypadku można bowiem mówić o konieczności nowych rozwiązań w obszarze ochrony dóbr prawnych" (s. 563). Jako „punkt wyjścia" do wprowadzenia takiego ograniczenia przyjmuje status „dużego przedsiębiorcy", tj. (czyli) podmiotu zatrudniającego co najmniej 250 osób (s. 568, przypis 2). W kontekście takiej wypowiedzi musi pojawić się wątpliwość, czy takie rozwiązanie legislacyjne nie naruszałoby zasady równości wobec prawa. Pojawia się pytanie o zasadność przyjęcia takiego kryterium i jego jednoznaczność. Czy w wypadku „mniej skomplikowanych" podmiotów gospodarczych wyłączona jest jakakolwiek forma odpowiedzialności represyjnej?

13. Istotną wadą zaproponowanego przez Habilitantkę modelu jest również ograniczenie odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych wyłącznie do przestępstw umyślnych. Jak pisze: „Kultura korporacyjna nie może być bowiem jednocześnie prawidłowa i nastawiona na minimalizację ryzyka prawnokarnego oraz tego ryzyka niedostrzegająca lub je dezawuująca" (s. 573). W pracy sformułowano propozycję ujęcia zamiaru bezpośredniego i ewentualnego (s. 574). W wypadku pierwszej z wymienionych postaci chodzi w istocie o sytuacje, które moglibyśmy zakwalifikować jako świadomość konieczności popełnienia czynu zabronionego. Takie ograniczenia nie przewiduje obowiązująca ustawa z 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary.

W podsumowaniu tej części recenzji stwierdzam, że mimo podniesionych uwag polemicznych, przedstawione przez dr Dagmarę Gruszecką osiągnięcie naukowe w postaci dzieła pt. „Organizacja gospodarcza jako podmiot odpowiedzialności karnej" (Warszawa 2023) należy ocenić jako znaczny wkład Habilitantki w rozwój dyscypliny naukowej prawa w rozumieniu art. 219 ust. 1 ustawy.

III.

Ocena pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych oraz dorobku dydaktycznego, współpracy międzynarodowej i popularyzatorskiego dr Dagmary Gruszeckiej

1. Dorobek naukowy Habilitantki po uzyskaniu w roku 2012 stopnia naukowego doktora nauk prawnych obejmuje pozycje piśmiennicze o zróżnicowanym charakterze. Składają się na niego (przygotowane samodzielnie bądź we współautorstwie) monografie, komentarze, podręcznik, artykuły naukowe, teksty zamieszczone w pracach zbiorowych. Habilitantka publikowała w takich periodykach naukowych, jak m.in.: Palestra, IUS NOVUM, Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego, Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji. Jej dorobek obejmuje także publikacje w zagranicznych czasopismach naukowych.

2. Pod względem ilościowym recenzowany dorobek naukowy jest znaczny. Habilitantka opublikowała trzy prace monograficzne, tj. rozprawę doktorską, dysertację przedłożoną w postępowaniu habilitacyjnym, a także opracowanie *Granice prywatyzacji procesu karnego: w poszukiwaniu sprawności i sprawiedliwości systemu*, Warszawa 2022. Po uzyskaniu stopnia

naukowego doktora nauk prawnych, Habilitantka opublikowała dziesięć artykułów naukowych w czasopismach krajowych i międzynarodowych. Uwzględniając okres dwunastu lat, nie jest to zapewne imponujący wynik. Na odnotowanie zasługuje opracowanie po roku 2012 trzydziestu jeden rozdziałów w pracach zbiorowych. Trzeba jednak zauważyć, że liczba ta uwzględnia kilka wydań tego samego tekstu. Przykładowo, *Objaśnienia do art. 167-216 k.p.k.* mają sześć wydań, potraktowanych w wyliczeniu jako osobne publikacje.

3. Analizując z perspektywy tematycznej dorobek naukowy Habilitantki, zauważalny jest jego szeroki zakres oraz zróżnicowanie. Przedmiotem zainteresowania badawczego są zarówno zagadnienia prawa karnego materialnego, jak i procesowego. Można wyróżnić kilka głównych nurtów badawczych. Po pierwsze, są to kwestie z zakresu prawa i postępowania dowodowego, przenikania się domen prawa prywatnego i publicznego (m.in. zjawisko konsensualizmu procesowego), tajemnicy adwokackiej i obrończej. W dziedzinie prawa karnego materialnego Habilitantka szczególną uwagę w swoim dorobku naukowym poświęciła zagadnieniom z zakresu nauki o przestępstwie (m.in. struktura przestępstwa, przypisanie odpowiedzialności karnej, narażenie na niebezpieczeństwo dobra prawnego, znamiona poszczególnych rodzajów przestępstw) oraz teorii kryminalizacji. W swoich pracach podejmuje trudne tematy, o rudymentarnym znaczeniu dla analizowanej materii. Na podkreślenie zasługuje również bardzo duża dojrzałość naukowa i wysokie walory warsztatowe. Czynione rozważania w szerokim zakresie uwzględniają aspekt prawno-porównawczy, oparty na pogłębionej znajomości zagranicznej literatury naukowej, w tym zwłaszcza niemieckiej. Dorobek oceniam bardzo wysoko.

4. Dla oceny osiągnięć naukowo-badawczych Habilitantki istotne znaczenie ma także Jej udział w Komitetach Naukowych i Organizacyjnych konferencji, zarówno krajowych, jak i międzynarodowych. Od 6 grudnia 2023 r. Habilitantka pełni funkcję Sekretarza Zarządu Oddziału Societas Humboldiana Polonorum. Po uzyskaniu stopnia doktora może także pochwalić się 22 wystąpieniami na krajowych i międzynarodowych konferencjach naukowych, w tym wygłoszonych w językach obcych. Aktywność tę należy ocenić bardzo wysoko.

5. Habilitantka kierowała zespołami badawczymi realizującymi projekty finansowane w drodze konkursów krajowych oraz zagranicznych, a także występowała w charakterze wykonawcy. Po uzyskaniu stopnia naukowego doktora nauk prawnych w ramach stypendium Fundacji Aleksandra von Humboldta Habilitantka przebywała na półtorarocznym stażu badawczym na

Uniwersytecie w Getyndze w Niemczech. Odbyła również dwa pobyty badawcze w ramach projektów badawczych finansowanych przez Narodowe Centrum Nauki na Uniwersytetach w Bolonii oraz Monachium.

6. Habilitantka w swoim dorobku wykazuje także istotne osiągnięcia dydaktyczne, organizacyjne oraz współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym. Od 2012 r. jest zatrudniona na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego. Od 2016 r. do chwili obecnej pracuje na stanowisku adiunkta w Katedrze Prawa Karnego Materialnego. Była promotorem pomocniczym w przewodzie doktorskim oraz promotorem 36 prac magisterskich i 20 prac licencjackich. Za swoją działalność Habilitantka otrzymywała stypendia i nagrody. W zakresie popularyzacji nauki, istotne znaczenie ma współpraca ze Stowarzyszeniem Studenckim ELSA oraz udział w programach transmitowanych w mediach społecznościowych.

IV.

Wniosek końcowy

Odnosząc się zbiorczo do całości osiągnięć dr Dagmary Gruszeckiej, czyli zarówno do zasadniczego Jej osiągnięcia w postaci dzieła stanowiącego rozprawę habilitacyjną („Organizacja gospodarcza jako podmiot odpowiedzialności karnej", Warszawa 2023), pozostałych elementów osiągnięć naukowo-badawczych oraz dorobku dydaktycznego, współpracy międzynarodowej, popularyzatorskiego Habilitantki z całym przekonaniem wyrażam ocenę, że aktywność naukowa dr Dagmary Gruszeckiej po uzyskaniu stopnia naukowego doktora w 2012 r. stanowi znaczny wkład Habilitantki w rozwój prawa, a także jest przejawem Jej istotnej aktywności naukowej. Spełnione zostały zatem kryteria określone w art. 219 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

dr hab. Janusz Raglewski, prof. UJ